Nr. 92. Piątek, 24 Kwietnia 1925. Rok 115.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej".

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
W zastępstwie: ST. ZACHARIASIEWICZ.

Telefon Redaktora Naczelnego 238.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Problem ziem wschodn.

I.

Lwów, 23. kwietnia.

Min. Thugutt w towarzystwie Wojewody gen. Młodzianowskiego, generalnego sekretarza do spraw kresowych Starosty Zabierzowskiego, prof. dra Lenca Władysława Biegeleisena, redaktora „Odbudowy gospodarczej", jako rzeczoznawcy w sprawach ekonomicznych i p. Ciełżyńskiego, jako rzeczoznawcy w sprawach polityki wewnętrznej, zwiedził w asystencji wyższych urzędników Województw wschodnich, najbardziej zniszczone tereny kresowe.

Podróż ta, trwająca przez 4 dni, miała na celu zapoznanie się ze stosunkami gospodarczymi i administracyjnymi Województwa poleskiego, w najbliższym czasie ma Minister Thugutt udać się na teren Województwa nowogrodzkiego i wołyńskiego. Niewątpliwie osobiste zetknięcie się władz centralnych ze stosunkami kresowymi było oddawna postulatem racjonalnej polityki gospodarczej i administracyjnej, nasza bowiem działalność państwowa i gospodarcza, aczkolwiek przyczyniła się w pewnej mierze do doraźnej pomocy w zagospodarowaniu Kresów, jednakże na ogół nie pozostaje dotąd w żadnym stosunku do tych olbrzymich zadań natury ekonomicznej i administracyjnej, które muszą być rozwiązane w niedługim czasie, jeśli nie mamy zadowolić się obecnym stanem rzeczy, wywołującym szereg dotkliwych konsekwencji politycznych i społecznych.

Ziemie wschodnie nie stanowią jakiejś odrębnej całości pod względem administracyjnym, pomimo terminu „Kresów Wschodnich", który dla skrótu zupełnie zresztą fałszywego przyjmowano dla zewnętrznego określenia odrębności Województw wschodnich. Fakt, iż ziemie te były szczególnie dotkliwie zniszczone podczas wypadków wojennych stwarza jedynie konieczność wyjątkowo sprawnej i planowej oraz świadomej celów odbudowy zniszczonych terenów, poza tem jednakże ani stan rolnictwa i produkcji wogóle, ani rozwój stosunków socjalnych i ludnościowych, pomijając tylko narodowościowy skład, nie jest tego rodzaju, by ziemie te traktować jako teren dla zupełnie odrębnych poczynań państwowych i ekonomicznych, lub dla odrębnej struktury administracyjnej.

Niestety fakt, iż administracja nasza jest szczególnie zaniedbana na tym terenie, że materjał urzędniczy wynagradzany tu wyjątkowo niedostatecznie, nadto pozbawiony najelementarniejszych warunków mieszkaniowych, kulturalnych itd., traktuje swe zadanie i rolę, jako przejściowe, odsuwa ziemie wschodnie pod względem gospodarczym i administracyjnym daleko w tył poza resztą kraju. Wynika stąd, iż bez podkreślenia jakiejś specjalnej odrębności terenów wschodnich musimy obecnie wyrównać te zaniedbania, jakie niewątpliwie były poczynione w administrowaniu i zagospodarowaniu Województw wschod., co nałożyć musi oczywiście na ludność całego Państwa pewne ciężary, które sowicie jednakże wrócą się w postaci samowystarczalności ekonomicznej tych ziem pod względem wymagających racjonalnych inwestycji gospodarczych w wielkim stylu. Komisja Ministra Thugutta przejeżdżając przez olbrzymie setki tysięcy hektarów liczące pustkowia Województwa poleskiego, mogła naocznie stwierdzić, iż od chwili objęcia zarządu administracyjnego przez Państwo polskie nie uczyniono niestety wiele, by posunąć naprzód sprawę melioracji osuszenia błot i torfowisk i wykarczowania samozasianych drzewek brzozowych i sosnowych na terenie niegdyś uprawnych pól. Inwestycji tych nie przeprowadzi sama ludność, która już tak dała dowód niewątpliwego hartu woli i przywiązania do rodzinnej gleby, skoro dotąd jeszcze przemieszkuje w ziemiankach i zniszczonych chatach, obywając się bez najniezbędniejszych środków produkcji rolnej. Odbudowa rolnictwa i odbudowa zniszczonych siedzib ludzkich oto dwa etapy działalności administracyjnej i gospodarczej, której musi być podporządkowane wszystko inne na ziemiach wschodnich. Należy stwierdzić, iż to, co dotąd zdziałano w zakresie odbudowy rolnictwa i odbudowy technicznej nie wyczerpuje jeszcze programu prac odbudowy, który musi być wykonany w najbliższym czasie, kończąc okres obecnej inercji.

Obecnie ti. w r. 1925 pozostało jeszcze do odbudowy w Województwie poleskiem 114.249 budynków, w czem w zakresie budynków mieszkalnych było 25.988 drewnianych, 1.015 murowanych, dalej 86.888 budynków gospodarczych, 284 szkół, 56 kościołów i 18 budynków użyteczności publicznej.

Statystyką objęte są powiaty brzeski, który wykazuje najwyższe zniszczenie, bo przeszło 40.000 budynków, licząc 3 gminy, które jeszcze dotąd nie nadesłały wykazu zniszczenia; następnie powiat kosskowski z 17.783, powiat kobryński z 16.101, piński z 13.597 i prużański 11.200 budynkami.

W ciągu 1924 roku odbudowano zaledwie 16.398 budynków, w czem 4.660 w kobryńskim, 3.269 w brzeskim, 2.552 w pińskim, 2.199 w prużańskim itd.

Opłaty paszportowe nie będą podwyższone.

KOMUNIKAT MINISTERSTWA SKARBU. — ULGI PASZPORTOWE DLA DZIENNIKARZY.

Warszawa 23. kwietnia. (Tel. G. L.) Na skutek uporczywych pogłosek o ponownem podwyższeniu opłat paszportowych do wysokości 750 zł., min. skarbu komunikuje, iż obecna opłata za paszporty w wysokości 250 zł. nie będzie podwyższona.

Warszawa, 22. kwietnia. (Tel. G. L.) Min. spraw wewn. upoważniło wojewodów do przychylnego załatwiania podań literatów i dziennikarzy o ulgowe paszporty zagraniczne za 20 zł. o ile przedstawią oni zaświadczenia wydziału prasowego prezydjum Rady min. stwierdzające, że udają się zagranicę w sprawach zawodowych.

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 23. kwietnia.

— „D. Zeit a. Mittag" zamieszcza prognozę wyniku wyborów na prezydenta Rzeszy. **Według tej prognozy Marks miałby otrzymać 14 milionów 260 tys., Hindenburg 12 milj. 450 tys., Tahlmann 1 miljon.**

— Amer. korespond., którzy bawili w Hannowerze u Hindenburga umieszczają w swej prasie sprawozdania, z których wynika, że przemówienie Hindenburga miało cechy bardzo wielkiej nieszczerości. Parada związków niemiecko-narodowych, które w szyku bojowym przedefilowały przed Hindenburgiem, składając mu hołd, jest żywo krytykowana przez korespondentów. Piszą oni, że manifestacja ta ostatecznie przekreśliła pokojowy charakter kandydatury Hindenburga.

— W odpowiedzi na zaproszenie do udziału w konferencji dla uregulowania międzynar. handlu bronią, Cziczerin odparł, że Sowiety nie mogą współpracować w tej akcji, gdyż uważają ją za mieszanie się Ligi narodów do spraw wewnętrznych Rosji.

— W Tokio **odkryto spisek, mający na celu zamordowanie premjera Kato.** Przedsięwzięto liczne aresztowania.

— Po wysłuchaniu Caillaux, komisja finansowa Izby przyjęła zasadniczo 2-miesięczne prowizorjum budżetowe. — Caillaux wyjaśnił ważność uchwalenia prowizorjum 2-mies., aby umożliwić członkom Izby udanie się do swoich departamentów na wybory do władz miejskich.

— Z Madrytu donoszą, że policja hiszpańska wpadła na trop szeroko rozgałęzionego spisku przeciw Primo d'Rivera. Siedziba spisku jest Malaga.

Z obrad Sejmu.

REFERAT POSŁA ZDZIECHOWSKIEGO. — 1 MILJON ZŁOTYCH DEFICYTU RACHUNKOWEGO. — ZROWNOWAŻONY BUDŻET.

Warszawa, 22. kwietnia. (Tel. G. L.) Na środowem posiedz. Sejmu gen. referent poseł Zdziechowski złożył sprawozdanie o preliminarzu na rok 1925. W czasie przemówienia w loży dyplomatycznej ukazał się min. Benesz. Marszałek Rataj udał się do loży dyplomatycznej, gdzie złożył wizytę min. Beneszowi.

Następnie referent przedstawił wykonanie budżetu za rok 1924. Ogólny deficyt w roku ub. wynosił 173 milj. zł.

Budżet bieżący zamyka się deficytem rachunkowym 1 miljon złotych. **Deficyt ten jest dlatego tak** nieznaczny, gdyż ustala się zasady, że powinno się dojść do równowagi drogą ogólnego zmniejszenia wydatków. Na ogół zatem **budżet może być uznany za zrównoważony.** Długi publiczne wypadają w Polsce na głowę 1 zł. 90 gr., we Francji 110 zł., w Czechosłowacji 23 zł. Jesteśmy więc pod tym względem uprzywilejowani. Długi wewnętrzne równają się 148 milionów. Długi zewnętrzne, po oddaniu pożyczki amerykańskiej wynoszą 1.780 milionów.

Dalszą dyskusję odroczono do piątku.

Co min. Benesz powiedział dziennikarzom polskim.

Lwów, 23. kwietnia.

Z relacji warszawskich wynika, że za polityczny wypadek dnia uważać należy konferencję prasową **ministra Benesza z przedstawicielami całej prasy polskiej.** Minister Benesz podkreślił, mówiąc po czesku, że jego celem przyjazdu do Warszawy było podpisanie umów, które utorowały drogę **najściślejszej współpracy obu narodów.** Dalszą troską rządu będzie utrzymanie **ścisłej styczności ekonomicznej, gospodarczej i politycznej. Niema obecnie między Polską a Czechosłowacją niczego, coby oba państwa dzieliło,** a wszystko natomiast przemawia zatem, że państwa te jako się wzajemnie dopełniające gospodarczo, powinny swoją współpracę oprzeć na trwałych podstawach. Min. Benesz sądzi, że dotychczasowe nieporozumienia polsko-czeskie, którym starał się położyć kres jako minister spraw zagran. wynikły przeważnie na tle **niedostatecznej wzajemnej znajomości obu narodów.** Podkreślił, że **znajomość spraw Polski i Polaków jest w Czechach znacznie większa niż odwrotnie.** Przytacza jako curiosum, że współcześni pisarze polscy są może bardziej popularni w Czechach niż w Polsce.

Znajomość spraw Polski w Czechach płynie stąd, że w gimnazjach i uczelniach lektura utworów polskich była rzeczą przepisową. Obecnie więc chodzi o to, by oba państwa pogłębiły znajomość wzajemnych spraw nietylko na koła intelektualne, ale na najszersze warstwy mas ludowych.

Co się tyczy **spraw gospodarczych,** to min. Benesz uważa, że po okresie wojny, która zniszczyła cztery wielkie państwa, tj. Rosję, Niemcy, Austrję i Turcję, Polska i Czechosłowacja muszą dążyć do utrzymania niezależności gospodarczej, która jest warunkiem niezależności politycznej. Oba państwa — zdaniem ministra — **dopełniają się znakomicie pod względem gospodarczym.** W Europie, której już **na długi szereg lat nie grozi żadna wojna,** oba państwa muszą dążyć do pogłębienia swej organizacji wewnętrznej i konsolidacji.

Co się tyczy **spraw politycznych** min. Benesz zawsze był zdania, że należy wobec Europy i sąsiadów twierdzić, że niema między Polską a Czechosłowacją rzeczy spornych, a także **żadna strona trzecia nie może liczyć na spór, któryby te dwa państwa dzielił na jej korzyść.**

Obecnie, gdy **wszystkie nieporozumienia przeszłości** zostały usunięte, a powstała nowa epoka zgody, trzeba dążyć do tego, aby obecnie **współpraca odbywała się w całkowitej szczerości i bez wzajemnych uprzedzeń.** Min. Benesz wierzy, że traktaty pokojowe, na których podstawie Polska i Czechosłowacja odzyskała niepodległość, będą stanowiły na długie lata **dostatecznem zabezpieczeniem pokoju europejskiego.**

Min. Benesz, odpowiadając na pytanie co do polityki Kramarza podkreślił, że nacjonalizm czeski jest może mniej pokojowy niż w innych krajach, gdyż wyrósł w walce o prawa narodu czeskiego, a po cudzą własność nie sięga(?). Jeśli chodzi o linję polityczną, którą pos. Kramarz reprezentuje, to jest ona wyrazem tylko prawego nielicznego skrzydła czechosłowackiej partji nar.-demokratycznej.

Na dalsze pytania wyraził min. Benesz stanowcze mniemanie, że **sprawa przyłącz. Austrji do Niemiec jest nie do dyskusji. Sprawy te przesądza traktat wersalski.** Co do interwencji rzekomej Niemiec w Pradze o poparcie dla niemieckich propozycji w sprawie rewizji granic polskich, **to sprawa ta wogóle nie może być dyskutowana.**

Co do umowy handlowej podkreślił min. Benesz jej **wielkie znaczenie dla obu państw,** które się okaże w niedalekiej przyszłości.

Min. Benesz kończąc swe niezwykle **ciekawe i plastyczne przemówienie jeszcze raz apelował do prasy polskiej,** aby poparła zbliżenie między obu narodami, a także w dziedzinie kulturalnej i literackiej.

* * *

Warszawa, 22. kwiet. (Tel. G. L.) Dziś między rządem polskim a min. Beneszem **uzgodniono ostateczne punkty umów, które mają być podpisane.** Umowa likwidacyjna przewiduje **zabezpieczenie wszystkich praw mniejszości polskich w Czechosłowacji,** pod tym względem wszystkie postulaty polskie zostały uwzględnione. **Rząd polski ma więc obecnie zapewnione prawa mniejszości także w przepisach wykonawczych.** Dla rozstrzygania ewentualnych skarg powołana będzie mieszana komisja polsko-czeska, przez którą rząd polski będzie mógł kontrolować wykonanie umowy.

—o—

Dramatyczne sceny w Sobraniu bułgarskiem.

OBANDAŻOWANY PREMJER. — NALEŻY RATOWAĆ OJCZYZNĘ. — WŁADZĘ MA ARMJA. — AUTOMOBIL POSELSTWA JUGOSŁOWIAŃSKIEGO... — PRZYJĘCIE USTAWY O STANIE OBLĘŻENIA. — GROŹBA KONFLIKTU MIĘDZY BUŁGARJĄ A JUGOSŁAWJĄ. — POWIĘKSZENIE SIŁ ZBROJNYCH BUŁGARJI.

Sofja, 22 kwietnia. (Tel. G. L.) Wczoraj o godz. 15 odbyło się posiedzenie Sobrania. W chwili, kiedy prezydent Sobrania otworzył posiedzenie, weszli ministrowie. Prezydent ministrów Cankow miał głowę obandażowaną i usiadł wśród burzliwych oklasków posłów ze stronnictwa rządowego. Także ministra wojny Wlkówa przywitano burzliwemi oklaskami. Wlkow wchodził na salę z trudnością przy pomocy jednego z żołnierzy. Wielu posłów nosi również bandaże.

Cankow wyraził żal, że w Bułgarii mógł się zdarzyć wypadek tak hańbiący i że Bułgar dał się użyć wrogom Bułgarji do zamachu. „140 osób poniosło śmierć w kościele, dziękujmy jednak Bogu, że ocalała przynajmniej Bułgarja. Zabitych zostało 14 generałów.“ (W tem miejscu posłowie powstali z miejsc.)

Cankow otarł łzy i mówił dalej: Rząd miał dobrą wolę działać pojednawczo, atoli odpowiedziano mu na jego dobrą wolę hańbiącym zamachem.

W Bułgarji nie powinno być obecnie innego stronnictwa, jak tylko stronnictwo dla uratowania ojczyzny. **Dziś ma władzę armja.**

Min. spraw wewn. Russef zakomunikował, że zakrystjan kościoła zeznał przed sądem wojskowym, iż Minkow przed zamachem zapewnił go, że po umieszczeniu maszyny piekielnej wyjedzie **automobilem poselstwa jugosław. zagranicę.** Wielkie wrażenie wywołała mowa Malinowa, który powiedział, że wszyscy [illegible] synowie ojczyzny powinni bronić kraju przed wrogiem. (Prezydent ministrów podszedł do Malinowa i wśród burzliwych oklasków uścisnął mu dłoń.)

Mówcy stronnictwa agrarnego potępili również terror. Przyjęto jednomyślnie ustawę dotyczącą stanu oblężenia.

Belgrad, 22. kwietnia. (Tel. G. L.) Donoszą z Sofji: Policja zawiadomiła posła jugosłow., że planowany jest zamach mający na celu wywołanie konfliktu pomiędzy Bułgarją a Jugosławią.

Paryż, 22 kwietnia. (Tel. G. L.) Konferencja ambasadorów zezwoliła Bułgarji na zwiększenie o 7.000 ludzi stanu liczebnego milicji narodowej. Zezwolenie to jest **czasowe** i traci siłę z dniem 31. maja.

—o—

Z obrad Senatu.

Warszawa 22 kwietnia. (Tel. G. L.) Na wczorajszym posiedzeniu Senatu rozpoczętem w nastroju poważnym i spokojnym przyjęto projekt ustawy o poborze rekruta na r. 1925.

Życie polityczne.

Lwów, 23. kwietnia.

— Pod przewod. Marszałka Rataja obradował konwent seniorów Sejmu. Postanowiono, że dyskusja budżetowa będzie zakończona do 15. maja. Kluby będą rozporządzały czasem mówienia proporcjonalnym do ilości swoich członków, od 7 do 12 minut na głowę. Posiedzenia będą się odbywały codziennie, niewyłączając poniedziałków i sobót.

— PPS. wniosła do Sejmu **interpelację w sprawie oświadczenia Min. gen. Sikorskiego w „Matin“. Interpelanci zapytują** czy **Premier i Min.** spraw **zagran. biorą na siebie odpowiedzialność za oświadczenie Min. gen. Sikorskiego, które wywołuje za granicą** wrażenie **jakoby Polska wszystkie swe siły poświęcała** rozbudowie militaryzmu.

— W sobotę przyjeżdża do Warszawy prezydent m. Pragi czeskiej dr. Karol Baxa.

—o—

Informacje.

Lwów, 23. kwietnia.

— W sprawie podwyższenia taryf kolejowych donosi „Merkury Polski“ że nastąpi ono o 25 proc. dla I. klasy, o 30 proc. dla pociągów pospiesznych. W zakresie taryf towarowych zamierzone jest podwyższenie stawek w najtańszej klasie towarowej G., na odległości ponad 100 klm. Przygotowuje się obniżenie taryf węglowych, a to przez deklasyfikację z kl. C. do kl. F.

— Komunist. „Młot“ w Mińsku donosi, że większość okręgów białoruskich nadesłała już do komisarjatu ludow. rolnictwa spisy właścicieli ziemskich Polaków, którzy mają być do 1. stycznia 1925 r. wyrugowani ze swych siedzib. Wyrugowaniu podlega około 600 rodzin polskich. Przystąpiono do wysiedlenia osób zamieszkałych w strefie pogranicznej i zaliczonych do pierwszej kategorji, do grupy tej należy 107 rodzin polskich.

—o—

Najnowsza książka Raorta.*)

Lwów, 23. kwietnia.

Raorta znają we Lwowie dobrze. Znajomi jego przyzwyczaili się na sam widok „kochanego Wilusia“ przygotowywać swoje choćby najbardziej znudzone fizjognomje, do śmiechu. Raort potrafi kapitalnemi konceptami i anegdotami poruszyć chyba nawet nieboszczyka. Tym razem zawiódł oczekiwania: Ludziska chwytają nowy jego cykl „Grochem o ścianę“ do ręki, studjują go pilnie i z niesłabnącem zajęciem od pierwszej po ostatnią kartę i... nie śmieją się.

Przeciwnie, każdy niemal z zebranych tu drobiazgów zmusza do głębszego zastanowienia się, do wniknięcia w głąb własnej duszy i odpowiedzi na niejedno wymykające się na usta pytanie, częstokroć natarczywe, nie znoszące ni wykrętów ni niedomówień.

Autor ostrzem swej satyry zadaje często ból dotkliwy, grzebie skalpelem w ranie, usiłuje ją wypalić gruntownie, by gangrena nie objęła całego organizmu. Zabieg to bolesny, lecz niezbędny, następstwo rozwiniętego poczucia obywatelskiego u pisarza polskiego, który — nie powodowany żadnemi ubocznemi względami — pragnie wypowiedzieć tylko prawdę.

Prawdy tej jest w najnowszym zbiorku W. Raorta sporo. Boli ona, jest jednak zarazem ostrzeżeniem, że nie tą droga prowadzi do śnionego przez całe pokolenie celu.

Ileż farb ostrych nagromadził nasz satyryk na palecie, malując obrazki „Z pamiętnika działacza“, „Odznaczony“, „Minister komunikacji“, „Listy pana Pieduche do Anetki Bijou“; jak żywo stoją nam przed oczyma pewne znane typy przy czytaniu sylwetek „Szczeniaka dziennikarskiego“, „Szczeniaka literackiego“ i „Szczeniaka recenzenckiego“. Pleni się to psiarstwo na niwie polskiej, jak grzyby po deszczu. Raort zna je również doskonale, a jako dobry obserwator uwydatnił silnie specjalnie cechy charakterystyczne owych grafomanów-szkodników.

Trzy te sylwetki należą do najlepszych i najciekawszych w omawianym zbiorku.

Bardzo oryginalnie ujęta jest rzecz p. t. „Wpogoni za śmiercią“, ciekawy burzący się przeciw panującym stosunkom buńczuczny Łysek w „Cielęcej historji“, nawet taka zwykła w życiu „Komedyjka“ wywołuje wiele refleksji poważnych, choć i uśmiech błąka się na ustach czytelnika przy jej lekturze.

Cykl pierwszy: „Uprasza się nie śmiać“, potrąca nierzadko o prawdziwy, szczery sentyment i pławi się w poetycznych nastrojach.

Ostateczny osąd wypaść musi dla sympatycznego autora dodatnio: Książkę jego poznać warto, poznać należy.

MRE

—o—

*) W. Raort: „Grochem o ścianę“. Lwów 1925 r. Nakład wydawnictwa „Odrodzenie“.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Korzystny wpływ Targów wiedeńskich na polsko-austrjackie stosunki handl.

Lwów, 23. kwietnia.

(.) Republika austrjacka posiada wysoko rozwinięty przemysł, który przerasta znacznie potrzeby wewnętrzne państwa, ograniczonego do ósmej części swego przedwojennego terytorjum — z drugiej zaś strony jest pozbawiona dostatecznej ilości produktów surowych, które czerpała dawniej z innych krajów, przynależnych do byłej monarchji austrjacko-węgierskiej. Wobec takiego stanu rzeczy zrozumiała ona już w pierwszych latach swego istnienia konieczną potrzebę i obopólny pożytek, płynący z utrzymania jak najściślejszych stosunków gospodarczych z państwami sukcesyjnemi.

Jawnem też było, że przy dzisiejszym skomplikowanym aparacie stosunków handlowych indywidualne usiłowania nie doprowadziłyby do pożądanego rezultatu, lecz przeciwnie tylko szeroko pojęta organizacja mogła takiemu doniosłemu zadaniu podołać. Wyrazem takiego zrozumienia kwestji było powołanie do życia instytucji Targów wiedeńskich, których zasługą jest obudzenie wśród państw ościennych poczucie wartości międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Zrozumienie korzyści, płynących z takiego międzynarodowego bezpośredniego komunikowania się z przemysłem i handlem austrjackim znalazło silny oddźwięk w pierwszej linji w Polsce, gdzie z roku na rok wzrasta zainteresowanie dla Targów wiedeńskich, odbywających się, jak wiadomo, dwa razy do roku, na wiosnę tudzież w jesieni.

Zainteresowanie to jest tem bardziej zrozumiałe, że położenie geograficzne czyni naturalnem z opatrywanie w Austrji tych naszych potrzeb, których nie możemy pokryć produkcją krajową. Przytem należy wziąć w rachubę, że nasza dzielnica pozostawała w stałych długoletnich stosunkach handlowych z Wiedniem, odnośnie zaś do innych dzielnic Polski, to i one mając do wyboru między przemysłem niemieckim a austrjackim, z pobudek politycznych jak i sympatycznych również raczej skłaniać się muszą do tego ostatniego.

Jak praktyka ostatnich lat wykazała, Austrja, licząc się bardzo poważnie z klientelą polską, stara się ją pozyskać jak najdalej idącemi udogodnieniami, przyczem handel austrjacko-polski opiera się na wzajemnej wymianie towarów. Austrja potrzebuje bowiem z Polski całego szeregu naszych skarbów naturalnych, ofiarowując nam znowu w zamian swoje wyroby, na które u nas panuje zapotrzebowanie. I właśnie na tej uporządkowanej równowadze naszego wzajemnego debet i habet polega solidność, na zdrowych i trwałych podstawach opartych stosunków handlowych między obu państwami.

Ten stosunek wzajemnego zapotrzebowania — z jednej strony artykułów przemysłowych, z drugiej zaś produktów naturalnych — przyczem wchodzi w grę nietylko nasza dzielnica, ale cała Polska — zaznaczył się nader wyraźnie na ostatnich wiosennych Targach wiedeńskich, na których Polska była najpoważniejszym odbiorcą i oferentem, przyczem podkreślić należy, że i ze strony austrjackiej największym popytem cieszyły się produkty polskie.

Polscy kupcy reflektowali w pierwszej linji na towary tekstylne, konfekcję, wyroby przemysłu papierniczego, noże i narzędzia, oraz artykuły toaletowe. Nadto żywem zainteresowaniem cieszyły się maszyny wszelkiego rodzaju, wyroby elektrotechniczne oraz fabrykaty żywnościowe.

Co prawda, zamówień na wielką skalę było niewiele; były to raczej zakupy próbne. Jednakowoż, gdy się zważy, że do niedawna jeszcze stosunki handlowe między obu państwami pozostawiały bardzo wiele do życzenia, to przyznać należy, że zaszła w tej mierze olbrzymia zmiana na korzyść i wiele trudności i uprzedzeń zostało przezwyciężonych, co zaliczyć należy na poczet korzystnego wpływu i siły atrakcyjnej Targów wiedeńskich.

Ze spraw ruskich.

HAJDAMACZYZNA I BANDY DYWERSYJNE. — STARY I NOWY BANDYTYZM RUSKI.

Lwów, 23 kwietnia.

(W.) Referent polityczny „Diła“, p. Felix Fedorciw, umieścił w świątecznym numerze przemyskiego „Ukraińskiego Hołosu“ artykuł p. t. „Stara i nowa hajdamaczyzna“, którego główną treścią jest apologja grasujących obecnie na Kresach band dywersyjnych. P. Fedorciw porównuje bowiem te bandy z hajdamaczyzną z XVIII stulecia pod kierownictwem Gonty i Żeleźniaka oraz sławnego opryszka karpackiego Dobosza.

Hajdamaczyznę nazywa on ruchem narodowym, no i tak zapatruje się na działalność band dywersyjnych.

„Hajdamaczyzna — głosi pan F. Fedorciw — powstaje w samym początku XVII stulecia na Wołyniu i Podolu, przenosząc się następnie w głąb Prawobrzeża, bliżej kordonu hetmańskiego (po traktacie Andrusowskim państwowo-rosyjskiego), tatarskiego i mołdawskiego (państwowo-tureckiego), gdzie były lepsze warunki uniknięcia pogoni wojsk polskich. Hajdamacy, nazywani początkowo: „kupami swawolnemi“, coś jak obecnie „bandami dywersyjnemi“, napadali na dwory pańskie i karczmy żydowskie, rabowali majątki pańskie i rozprawiali się z panami, żydami i podpankami.

Po takiem scharakteryzowaniu „narodowego ruchu“ hajdamaków przystępuje p. F. do porównania go z obecnym „ruchem narodowym“ band dywersyjnych.

„Ciekawem jest — pisze on, — że hajdamaczyzna urodziła się na Wołyniu i Podolu, lecz wzrastała, rozszerzała się i nabierała siły tudzież ekspanzowała się w szeregu działań swoich głównie niedaleko kordonów: hetmańskiego, tatarskiego, mołdawskiego i madiarskiego. Przypatrując się temu, co dzieje się dziś wzdłuż kordonów wschodnich Polski i co niedawno jeszcze zaszło na Huculszczyźnie, to czyż nie przypomina nam hajdamaczyzny? Wszystkie te „bandy dywersyjne“, rabujące pociągi, napadające na dwory, koszary policyjne itd., czyż to wszystko nie jest odbitką tego samego ruchu, wywołującego grozę i lęk wśród szlachty polskiej przed 150 laty? Czyż można tych „dywersantów“ uważać za zwyczajnych rozbójników, opryszków, którzy wiedzeni instynktami zbrodniczemi nastają na cudzą własność, którzy pragną tylko pożywić się cudzym dorobkiem nie wiedząc, za co i na co narażają głowy swoje?“

Przedstawiwszy w tak pochlebnem świetle „patrjotyczną“ działalność dywersantów, najmłodszego pokolenia starych hajdamaków z XVIII stulecia usprawiedliwia się p. F. sprytnie, że jest to nie tylko jego osobiste zdanie, lecz podzielają je także w zupełności posłowie ukraińskiego klubu sejmowego stwierdzając, że „to, co obecnie dzieje się na Wołyniu i Białorusi, nie jest bandytyzmem lecz początkiem prądu narodowego, początkiem ruchu wielkiego, wywołanego przyczynami głębszemi: uściskiem narodowym i socjalnym.“

Z przezorności poszukał sobie p. F. jeszcze jednego świadka, dla poparcia twierdzeń swoich. „Polski publicysta patrjotyczny Hołówko, — wywodzi p. F., — w artykule „Program minimalny polityki polskiej w Galicji wschodniej i na t. zw. „kresach“ pisze o tem następująco: „Trzeba być naiwnym ażeby nie zrozumieć, że cały ów „bandytyzm na kresach ma źródło swoje i skutek w tęsknocie za ziemią“. A więc, — głosi triumfalnie p. F., — tęsknota za ziemią wytwarza nową hajdamaczyznę“.

Końcowe wywody artykułu p. F. są bardzo groźne. „Jako przeciwstawienie ruchowi temu, — tak brzmi zakończenie, — puszcza się w ruch bagnety, lecz bagnetami jeszcze nigdy nikt nie pokonał idei i dążeń narodowych. O tem nie można zapominać. Bo gdy jednakowym jest początek starej i nowej hajdamaczyzny to jakiż może być koniec?

Na to można poradzić p. F. aby zaglądnął do historji. Taki sam los jaki spotkał hajdamaków przed 150 laty, taki sam spotka gloryfikowanych przez niego dywersantów.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

MAŁY FELJETON.

Bezcenny dar.

On: Daruj mi pocałunek. Dam ci perły o blasku zorzy polarnej, perły, o których marzą nawet królewne morskie, tak w klejnoty bogate. Dam ci jedwabie tak cienkie, że przeciągniesz je przez pierścień twój złoty, a które wonnością przepoją twoje ciało.

Ona: Nie, nie chcę! Za mały twój dar.

On: Daruj mi pocałunek. Zbuduję dla ciebie pałac, z którego słońce nie przestanie świecić dzień cały, wydobywać będzie rano cudowne melodje. A gdy wchodzić będziesz, sługi pokorni witać cię będą hymnem dźwięczącym twojem imieniem.

Ona: Nie — nie chcę. Za mały twój dar.

On: Błagam — daruj mi pocałunek. Nie będę myślą już szybował po dalekiej przestrzeni, lecz zwrócę ją wyłącznie ku tobie. Ty będziesz jej natchnieniem i celem. Mój wiersz opiewać będzie słodycz twą i czar — aby powstał w każdem słowie pomnik nieśmiertelny — ku twojej chwale.

Ona: Nie, nie chcę. Ciągle za mały twój dar.

On: Na Boga — więc cóż ci mam darować?

Ona: Daruj... daruj mi pocałunek.

MICHALINA SCHWARCÓWNA.

SPORT.

Lwów, 23. kwietnia.

Pardubice—Sparta 5:2 (4:2). Ostatni match we Lwowie Czechów o mało nie skończył się dla nich katastrofalnie. Wynik bowiem mógłby być odwrotny, gdyby nie beznadziejny bramkarz Sparty, który najprymitywniejsze strzały przepuścił. Pozatem atak Sparty nie wykorzystał czterech pewnych pozycji oraz karnego. Z gości odznaczyli się Svoboda, Krema i Levy, ze Sparty Fiala i Węglowski strzelcy obu goali. Sędzia p. Derowski.

St. Ma.

Z lwowskiego A. Z. S. Sekcja kolarska zawiadamia wszystkich członków, że w niedzielę dnia 26. kwietnia br. o godz. 11 rano odbędzie się Walne Zebranie sekcji w lokalu AZS. przy ul. Lozińskiego l. 7. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków konieczna, sympatycy zaś są też mile widziani.

EKONOMISTA

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁEK AKCYJNYCH.

25 kwietnia br. Warsz. B. Dyskontowy w Warszawie.

27. kwietnia br. „Bank Kwilecki, Potocki i Ska“. (Poznań Al. Marcinkowskie 4 ppoł.).

30. kwietnia br. „Polska Foresta S. A.“ we Lwowie (Kopernika 21 — 5. wieczorem).

30. kwietnia b. r. „Fornarina“ S. A. w Warszawie (7 wiecz. Belwederska 2.

30. kwietnia br. „Włókno Pol.“ S. A. w Warszawie (7 wiecz. Szkolna 10).

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 23 kwietnia.

Dziś tendencja chwiejna. Obrót słaby.

Dolary amer. 5·18½ do 5·18¾, **dol. kanadyjskie** 5·15½ do 5·15¾, **korony czeskie** 0·15¼ do 0·15½, **leje** 0·02½ do 0·02¾, **franki franc.** 0·27½ do 0·27¾, **frank szwajcarski** 1·00 do 1·02, **funty szterl.** 24·60 do 24·70, **Ruble a 500 i a 100 za 1 tys.** 3·00 zł. do 3·20 zł. **drobne za 1 tys.** 1·85 do 2·00 zł. **niemieckie tys. stare za 1 tys.** 0·40 do 0·42 gr., **korony austr. za tys.** 0·07¼ do 0·07½ gr.

Złoto: 20 kor. 21·75 do 21·85, 20 frank. 19·70 do 19·80, 20 marki 24·75 do 24·90, 10 rubli 27.00 do 27·15 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44½—0·44¾, 5-kor. austr. 2·30—2·33, floreny 1·17—1·19, srebr. ruble 1·87—1·89 **kopiejki za rubel** 0·83—0·85.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 76, Czwartek, 23 kwietnia 1925. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywidenda 1924	1925	Płacą zł	gr	Żądają zł	gr	Transakcje
I. Papiery państwowe.								
4% Państwowa poż.	1000	—		—	—	—	—	—
Konwersyjna	100CC	—		—	—	—	—	—
8% P. zł z r. 1922.	10 z	—		—	—	—	—	—
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)	za 100 Koron							
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—
4½% Bk. kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—
III. Obligi. (bez kuponu bież.)								
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.		—		—	—	—	—	—
IV. Akcje.		1924	1925					
a) Bankowe:								
Akcyj. Związk	280	—	—	—	—	—	—	—
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	51	—	54	0·52—0·53
Handlowy w Poznaniu	1000	—	—	—	—	—	—	—
Bank komercjalny	280	2800	—	—	—	—	—	—
Małopolski	280	5600	—	—	—	—	—	—
Powszechny kredyt.	280	28000	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy	280	9000	—	—	—	—	—	—
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	14	—	17	0·15—0·16
Zemelny	280	—	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	100000	—	—	—	—	—	—
b) Handlowe:								
Polbal	1000	45000	—	—	—	—	—	—
Polsot	1000	—	—	—	—	—	—	—
Tohau	140	4500	—	—	—	—	—	—
„Tehate" Tow. akc.	1000	18000	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	—	—	—	—	—	—	—
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—

Kategorje: c) Przemysłowe:	Wart. nom.	Dywidenda 1924	1925	Płacą zł	gr	Żądają zł	gr	Transackje
Agrohemia f. szt. naw.	500	5000	—	—	—	—	—	—
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Browary lwowskie	500	1 zł	—	7	65	7	85	7 75
Chodorów f. cukru	1000	25 gr	—	3	90	4	05	3 95—4·00
„Chybie" fabr. cukru	1000	50 gr	—	4	20	4	35	4·25—4·30
Cegielski f. maszyn	50 z.	30000	—	25	70	26	30	26 00
Ćmielów fabr. porcel.	1000	2000	—	—	—	—	—	—
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	49	—	54	0·50—0·53
Gafota fabr. obuwia	140	14000	—	—	—	—	—	—
Galicja Rafin. nafty	140	—	—	1	55	1	7	1 60—1 65
„Gazolina" prz. wiert.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Górka fabr. cementu	140	—	—	—	—	—	—	—
Karpalit zakłady litog.	140	—	—	—	—	—	—	—
Krakus f. wód. Kraków	280	20 gr.	—	—	—	—	—	—
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	—	—	—	—	—	—	—
Niemojowski f. pap.	1000	10500	—	—	—	—	—	—
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	18	—	20	0.19
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	—	—	2	—	2	10	2·05
Orthwein, Karasiński	500	—	—	—	—	—	—	—
Parowozy S. A. b. m.	500	4 gr	—	—	67	—	69	0·68
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	1000	—	—	—	—	—	—
Pocisk zakł. amun.	350	—	—	—	—	—	—	—
„Pokucie" Ska naft.	1000	750	—	—	—	—	—	—
Pol. Nafta prz. wiert.	500	20000	—	—	—	—	—	—
Pol. Tow. Budowlane	500	—	—	—	—	—	—	—
Potęga Tow. huty ż.	10000	—	—	—	—	—	—	—
Rakszawa fab. sukna	140	—	—	—	—	—	—	—
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	—	—	—	—	—	—	—
Siersza gór. zakłady	140	36000	—	—	—	—	—	—
Spółka Akc. Wydawn.	280	—	—	—	—	—	—	—
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Tepege gór. zakłady	700	20 gr.	—	—	—	—	—	—
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	—	—	5	40	5	70	5·50—5·60
Trzebina fabr. masz.	140	18000	—	—	—	—	—	—
Ursus fab. motorów	500	—	—	—	—	—	—	—
Wild i Ska	500	—	—	—	—	—	—	—
Zieleniewski f. masz.	1000	2 zł.	—	—	—	—	—	—

B. Kursa Walut i Dewiz.

Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Kategorje:	Czeki, przekazy i wypłaty płacą	Czeki, przekazy i wypłaty żądają
—	—	Dolary amerekańkie . . . (za 1 $)	—	—
—	—	Dolary kanadyjskie . . . . (za 1 $)	—	—
—	—	Dynary . . . . (za 100)	—	—
—	—	Funty szterlingi . . . . . . (za 1 Ł)	—	—
—	—	Franki belgijskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki francuskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Floreny holenderskie . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki szwajcarskie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony austrackie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Korony czesko-słowackie . (za 100)	—	—
—	—	Korony duńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony norweskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony szwedzkie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony węgierskie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Lei rumuńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Liry włoskie . . . . (za 100)	—	—

Sekretariat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.
Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka 1. 17. I. p. 291

Czas zebrań Giełdy zbożowej:
Zebrania giełdowe dla handlu zbożem i nasionami odbywać się będą od dnia 1. stycznia 1925 począwszy, codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt uroczystych w lokalu przy ul. Legionów 27. I. p. (Rejtana 6).

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 23 kwietnia.

Duża podaż w Gazach spowodowała dalszą zniżkę kursów. Dziś oddawano Gazy wschodnie po 9 60, zachodnie po 1·90. Len spadł na 0 25. Płacono za Jaworzno 12 95 13·00. Lesienice 1·40. Foreste 1·50. Obroty małe. Zapotrzebowanie ograniczone.

W akcjach przemysłowych dalsza baissa. Przeważna część akcji zniżkowała, przy braku nabywców. W szczególności obniżyły się: Browary na 7·75 (wczoraj 8·15, Chybie 4 25 (ostatnio 4 80), Chodorów 3 95 (4·05), Gazolina 1·65, Oikos 2·05, Tespy 5 60 (5·65).

Akcje handlowe, papiery procentowe bez obrotów.

Tendencja wybitnie zniżkowa. Usposobienie wyczekujące.

OBROTY W AKCJACH.

Lwów, 23. kwietnia.

Bk Hipoteczny 0·52, 0·53, Z. B. K. 0 15, 0·15½, 0·16, Browary 7·75, Chodorów 4·00, 3·95, Chybie 4·30, 4·25, Cegielski 26·00, Lokomotywy 0·50, 0·52, 0·53, Gazolina 1·60, 1·65, Nitrat 0·19, Oikos 2·05, Parowozy 0·68, Tesp 5·50, 5·55, 5·60.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Lwów, 23 kwietnia.

Gazy wschodnie 9·75, 9·60. Gazy zachodnie 2·00, 1·90. Jaworzno (25) 13·00, 12·95. Len 0·25. Lesienice 1·40. P. Foresta 1·50.

Giełda zbożowa.

Lwów, 23 kwietnia.

Na giełdzie bez obrotu, poza giełdą poszukiwana pszenica amerykańska, żyto i owies holenderski. Zainteresowanie dla ziemniaków konsumcyjnych. Silna podaż w mące pszennej i żytniej zagranicznej po stosunkowo niskich cenach. Tendencja dla żyta i owsa zwyżkowa, poza tem utrzymana. Usposobienie ożywione.

C. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Pszenica krajowa ex 1924 750 gr.	38	—	40	—	*)
Żyto małopolskie ex 1924 680 gr.	32	—	33	50	*)
Jęczmień małopolski browarn. 650 gr.	31	—	33	—	*)
Jęczmień małopolski przemiał. 620 gr.	26	—	27	—	*)
Owies małopolski ex 1924 410 gr.	—	—	—	—	*niemiecki loco
Kukurudza rumuńska	—	—	—	—	Lwów 34—35
Ziemniaki przemysłowe	—	—	—	—	
Fasola biała	—	—	—	—	
Fasola kolorowa	—	—	—	—	
Fasola krasa	—	—	—	—	
Groch polny	—	—	—	—	
Groch ½ Victoria	—	—	—	—	
Bobik	—	—	—	—	
Mieszanka pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
Wyka	—	—	—	—	
Siano słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
Słoma prasowana	—	—	—	—	
Hreczka	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez
Len	—	—	—	—	
Łubin	—	—	—	—	transakcji.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchen. 1	—	—	—	—	
Mąka pszen. ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% T	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% T	—	—	—	—	
Grysik kukurudziany	—	—	—	—	
Mąka kukurudziana	—	—	—	—	
Otręb żytni netto bez worka	—	—	—	—	
Kasza hryczana	—	—	—	—	
Kasza jaglana	—	—	—	—	
Kasza jęczmienna	—	—	—	—	
Pęcak	—	—	—	—	
Makuchy lniane i konopne	—	—	—	—	
Makuchy rzepakowe	—	—	—	—	
Koniczyna czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
Kapusta kwaszona	—	—	—	—	
Worki jutowe wyr. Stradom. Warta	—	—	—	—	
Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
Worki używane dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Kronika.

Czwartek 23 kwietnia. Rz. kat.: Wojciecha — Gr. kat.: Terentja.

OD REDAKCJI. Redaktor naczelny „Gazety Lwowskiej“ i „Gazety Porannej“ p. Jerzy Konarski, z dniem dzisiejszym rozpoczął urlop wypoczynkowy. Kierownictwo pisma na czas nieobecności red. Konarskiego obejmuje red. Stanisław Zacharjasiewicz, sprawozdawca parlamentarny „Gazety Lwowskiej“ i „Gazety Porannej“, który w tym celu przybył z Warszawy do Lwowa.

Uroczysta nowenna ku czci NPMarji Królowej Kor. Polskiej zacznie się w Katedrze łać. w piątek 24 bm. o godz. 6·45 wiecz. W czasie nieszporów wygłaszane będą codziennie przez czas nowenny kazania. Na zakończenie nowenny odbędzie się dnia 3-go maja, w święto Królowej Korony Polskiej, wspólna Komunja św. na intencję Ojczyzny

Żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. gen. Zielińskiego. Zarząd Okr. Związku Legj. Polskich we Lwowie urządza w poniedziałek dnia 27. bm. o godz. 10 rano w kościele archikatedralnym nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. gen. broni Zygmunta Zielińskiego i zaprasza na nie reprezentantów władz administracyjnych, wojskowych, organizacji społecznych, prasy i obywateli m. Lwowa. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. Zbiórka legjonistów pod katedrą o godz. 9.45 rano przy sztandarze.

W Związku Legj. Pol. Okr. Lwów zorganizowana została Sekcja wsparć pogrzebowych i doraźnych zapomóg dla członków Związku. Regulamin Sekcji opracowany. Działalność swoją Sekcja rozpocznie w miesiącu maju br.

Ze spraw urzędniczych. W niedzielę 26 bm. o 10 rano odbędzie się we Lwowie (ul. Rutowskiego 13 III p.) (w VII/4 R Izby Skarbowej) zwyczajne Walne zgromadzenie członków Tow. państw. urzędników skarbowych z wykształceniem średniem i egzaminem dojrzałości.

Poranek kinematograficzny odbędzie się w niedziele dnia 26. bm. o 11.30 w poł. w kinie Marysieńka pl. Smolki 5.

—o—

(—) **Wielkie włamanie do składu konfekcji męskiej.** Ubiegłej nocy niewyśledzeni na razie sprawcy włamali się do składu ubrań męskich S. Kleinera przy ul. Gródeckiej 57 i skradli tam ubrania wart. 5000 zł. Dostali się z podwórza i niespostrzeżeni przez nikogo tą samą drogą wyszli.

(—) **Aresztowanie włamywacza.** Wczoraj udało się policji wyśledzić sprawcę włamania do składu mebli przy ul. Rzeźnickiej 14 w osobie znanego złodzieja Leona Reissa, który skradł towary wart. 2000 dolarów na szkodę Sprince Goldberg, wł. kiosku na pl. Solskich.

(—) **Napad rabunkowy na gościńcu stryjskim.** Przedwczoraj o godz. 5 pop. na gościńcu stryjskim napadło dwu osobników na kupców Neudelsohna i Kulpę. Zdołali tylko zrabować Kulpie 7 złotych, przy Mendelsohnie zaś 400 złotych, które miał ukryte w cholewie, nie znaleźli.

—o—

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI

Czwartek, 23. bm.: „Maskarada na poddaszu“ I. Vojnovića (premjera).
Piątek, 24. bm.: „Tosca“ (gośc. występ Skupniewskiego).
Sobota, 25. bm. o 3 pop.: „Jaś i Małgosia“.
Sobota, 25. bm. o 7.30: „Maskarada na poddaszu“.
Niedziela, 26. bm. o 3 popoł.: „Lizetta“.
Niedziela, 26. bm. o 7.30: „Maskarada na poddaszu“.
Poniedz., 27. bm.: „Królowa Saby“.

TEATR MAŁY.

Czwartek, 23. bm.: „Wielka Księżna i Chłopiec hotelowy“.
Piątek, 24. bm.: „Świt dzień i noc“ (50% zniżki„ z Łozińską i Herowskim).

TEART NOWOŚCI.

Czwartek, 23. bm.: „Clo-clo“.
Piątek, 24. bm.: „Clo-clo“.
Sobota, 25. bm.: „Hrabina Marica“ (z pp. Wrońską i Rylską — 50% zniżki).

—o—

Polskie Towarzystwo Muzyczne. Niedziela 26. kwietnia: J. S. Bacha. Uroczysta Msza na wielką orkiestrę, chóry i sola. (Zespół złożony z 200 osób). 3384

Firm. 23/25. Stow. II, 60. Zmiany i dodatk. do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń przy firmie Spółka pożyczek i oszczędności w Jeziernie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że walne zgromadzenie uchwaliło dnia 30 grudnia 1924 rozwiązanie stowarzyszenia i ustanowiło likwidatorami Schewacha Barona i Sumera Katza w Jeziernie.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Złoczów, dnia 8 stycznia 1925. 1030

Firm. 104/25. Stow. I, 381. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszenia. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń przy firmie Spółka pożyczkowa „Własna pomoc“ w Gołogórach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że walne zgromadzenie uchwaliło dnia 28 grudnia 1924 rozwiązanie stowarzyszenia i postanowiło likwidatorami Salomona Lifschütza, Osiasza Lifschütza i Chaima Tennenbauma w Gołogórach. — — — 1029

Sąd okręgowy jako handlowy.

Złoczów, dnia 17 stycznia 1925.

Firm. 28/25. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń przy firmie Zborowskie Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Zborowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że walne zgromadzenie uchwaliło dnia 17 grudnia 1924 rozwiązanie stowarzyszenia i ustanowiło likwidatorem Hermana Steinholza — — — 1031

Sąd okręgowy jako handlowy.

Złoczów, dnia 9 stycznia 1925.

Firm. 100/25. Stow. I. 625. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń przy firmie Kasa Ludowa w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że walne zgromadzenie uchwaliło dnia 30/11 i 8/12 1924 rozwiązanie stowarzyszenia i ustanowiło likwidatorami: Dra Izaka Mittelmana, adwokata, Mosesa Freimana i Hermana Zuckerkandla kupców i Jonasa Hellera, urzędnika bankowego w Złoczowie. — — 1032

Sąd okręgowy jako handlowy.

Złoczów, dnia 14 stycznia 1925.

L. cz. Firm. 106/24. Rej. A. 379. Wpis do rejestru handlowego. W rejestrze handlowym Oddział A. przy firmie „Ekspozytura w Tarnowie Banku Gospodarstwa krajowego w Warszawie“ wpisano dnia 29 grudnia 1924, iż firma ta będzie brzmieć obecnie „Bank Gospodarstwa krajowego. Oddział w Tarnowie“.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 grudnia 1924. 991

Firm. 1317. Rg. A. V. 150. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 4 listopada 1924: Siedziba firmy: Lwów, Rutowskiego 1. Brzmienie firmy: Braun i Bermler we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: komisowa sprzedaż towarów tekstylnych. Rodzaj spółki: jawna spółka handlowa od dnia wpisu. Jawni spólnicy: Abraham Braun i Jakób Bermler we Lwowie, Rutowskiego 1. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy obaj spólnicy łącznie. 1004

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 25 paźdz. 1924.

Firm. 229. Rg. B. I 115. Zmiany firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia: 16. lutego 1925. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka Akcyjna wydawnicza. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z daty Lwów 29/9 1920 L. rep. 31.609. zatwierdzono przewalutowanie kapitału zakładowego w myśl § 12. rozp. Prez. Rzpltej. z dnia 25/6 1924 dz. Rzp. Nr. 55. poz. 542. na kwotę 125.000 zł. podzieloną na 2.500 sztuk akcji po 50 zł. opiewających na okaziciela.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. VI.

Lwów, dnia 13. lutego 1925. 3375

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Ч сп. Cg. I. a) 442/24. Едикт. Проти невідомому з місця побуту Сеневи Цимбалюкови вніс до тут. Суду о. Петро Лэвицький з Делятина позов о 2105 золотих. Куратором для нього установлено адвоката Дра Хвчія в Бережанах котрий заступати його буде до часу, доки він в суді не зголоситься або не заіменує повновласника.

Окружний Суд відділ I 1467

Бережани, дня 19. лютого 192..

L. cz. V. r. 2394/24/14. Edykt. W sprawie karnej Teodozji Bakaj i tow. o zbrodnię oszustwa z §§ 197, 200, i 201. c. u. k. gdy tut. Sądowi nie jest wiadomem kto jest właścicielem złotej 14. karatowej branzoletki o 12. ogniwach i wadze 28. gramów, znalezionej w polu w Rudzie-krakowieckiej, w październiku 1923, przez osk. Teodozję Bakaj z Rudy-krakowieckiej, przeto w myśl § 376 p. k. wzywa się nieznanego właściciela tej branzoletki, aby w ciągu roku od dnia umieszczenia tego edyktu — poraz trzeci w gazecie zgłosił się do tut. Sądu i swe prawo własności wykazał, — pod rygorem skutków prawnych, przewidzianych w §§ 377 i 379 ust 1. p. k.

Sąd okręgowy Oddz. XII.

Przemyśl, 7. lutego 1925. 3379

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 111/25 Nykoła Kosij syn Michała urodzony 1878 w Berłohach żołnierz zaginął roku 1914. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Stefana Pańków w Berłohach do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3317

Stanisławów, 6. marca 1925.

L. cz. T. V. 145/25/3. Władysław Szkodziński, urodzony 1896 w Leżajsku powiat Łańcut, przydzielony do 12. pułku piechoty obrony krajowej walczył na froncie rosyjskim 1916 dostał się do niewoli rosyjskiej, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy 3376

Rzeszów, 26. marca 1925.

T. 172/25. Jurko Maksymeć urodzony 1881 w Tyśmieniczanach żołnierz w niewoli rosyjskiej od roku 1918 zaginął. Celem uznania go zmarłym, wzywa się, uwiadomić Sąd albo kuratora Wasyla Płaniuka w Tyśmieniczanach do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3310

Stanisławów, 25. lutego 1925.

T. 146/25. Michał Martyniuk urodzony 1890 w Łyścu starym żołnierz zaginął bez wieści. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Oleksę Wołosiankę w Łyścu starym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3314

Stanisławów, 27. lutego 1925.

T. 139/25. Józef Howzan urodzony 1882 zamieszkały w Łyścu starym zaginął roku 1915. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Ołeksę Wołosiankę w Łyściu starym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3315

Stanisławów, 27. lutego 1925.

T. 133/25. Józef Krzyszowski urodzony 1889 w Hucie starej żołnierz zaginął roku 1914 Celem uznania go zmarłym a małżeństwo z Rozalją Krzyszowską rozwiązane wzywa się uwiadomić Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego Dra Rydeta w Stanisławowie do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3316

Stanisławów, 3. marca 1925.

T. 652/24. Cyryl Worona urodzony 1889 w Ossowcach żołnierz zaginął roku 1914. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Hawryły Biłousa w Ossowcach do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3312

Stanisławów, 2. marca 1925.

T. 96/25. Michał Kuczera urodzony 1874 w Oleszowie poległ 16 czerwca 1916 pod Monte lemon. Celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Pawła Kuczerę w Oleszowie do 3 miesięcy.

Sąd okręgowy 3313

Stanisławów, 23. lutego 1925.

T. 640/24. Jakim Marjasz urodzony 1882 w Koropcu żołnierz zaginął r. 1915. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Kurylaka w Koropcu do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3311

Stanisławów, 26. stycznia 1925.

T. 696/24. Michał Susłyk urodzony 1879 w Jezierzanach żołnierz zaginął roku 1918. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sad albo kuratora Mikołaja Olejnika do 6 miesięcy.

Sąd okręgowie 3322

Stanisławów, 14. lutego 1925.

T. 387/24. Tymko Bajda urodzony 7. marca 1889 w Unorcach powiat Złoczów zaginął od r. 1914. jako żołnierz austrj. na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Katza w Złoczowie.

Sąd okręgowy 3378

Złoczów, 29. grudnia 1924.

T. 70/25. Wojciech Rudziak urodzony 1875 w Znibrodach żołnierz nie daje znaku życia od roku 1917. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Macieja Gawrona w Znibrodach do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3308

Stanisławów, 7. lutego 1925.

T. 494/24. Kazimierz Zapotoczny syn Marcina urodzony 1887 w Dzwinogrodzie żołnierz umarł w szpitalu we Lwowie 1915 roku. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Wawrzyńca Szatkowskiego w Dzwinogrodzie do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3309

Stanisławów, 15. stycznia 1925.

T. 595/24. Michał Jawny, urodzony 1879 w Jezierzanach żołnierz zaginął roku 1915. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Pyłypa Riwnego z Jezierzan do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3306

Stanisławów, 23. stycznia 1925.

T. 83/25. Michał Luty Grzegorza urodzony 1888 w Krasnej żołnierz zaginął roku 1914 pod Haliczem. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Nykołę Mykietyna w Krasnej do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3307

Stanisławów, 1. lutego 1925.

T. 104/23. Fedor Zaruba urodzony 1885 w Chmielowce żołnierz zaginął roku 1914. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Jurka Osadkowa w Chmielówce do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3304

Stanisławów, 19. lutego 1925.

T. 84/25. Michał Kubirka urodzony 1880 w Chmielówce żołnierz zaginął roku 1914. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Nykołe Kozaczyszyna w Chmielówce do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3305

Stanisławów, 9. lutego 1925.

LICYTACJE.

L. cz. E X. 1563/23/3 Edykt. licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzyciela egzekwującego Joachima Schorra w Stanisławowie odbędzie się dnia 11. maia 1925 godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 33 na zasadzie warunków licytacyjnych które się zatwierdza licytacja 431/3000 części realności whl. 908 ka. Stanisławów. Wartość szacunkowa 439/3000 części powyższej realności wynosi 698 zł. najniższa oferta wynosi 465 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Stanisławowie jako Sąd hipoteczny uprasza się o adnotację wyznaczenia terminu licytacyjnego.

Sad powiatowy Oddz. X. 3377

Stanisławów, dnia 4. marca 1925.

KURATELE.

P. 6/25/6. Edykt. Michała Łytyka z Trościaniec ubezwłasnowolniono zupełnie z powodu upośledzena umysłu, dodając mu kuratora Marię Łytyk z Trościaniec.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Zabłotów, dnia 29 stycznia 1925. 3355

L. cz. P. XI. 59/25 Ogłoszenie pozbawienia własnowolności Uchwałą Sądu powiatowego w Drohobyczu z 27 lutego 1925 L. czyn. XI. 2/25/5 pozbawiono całkowicie własnowolności Piotra Pińczuka zamieszkałego w Wadowicach, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Pazię Pińczuk 2-o Buń w Wadowicach. 3365

Sąd powiatowy. Oddział XI.

Drohobycz, dnia 23 marca 1925.

P. 133/24/5. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwała Sądu powiatowego w Dąbrowie z 10 listopada 1924. L. 8/24/3 pozbawiono częściowo własnowolności Józefa Topora, syna Stanisława, zamieszkałego w Woli szczucińskiej, a to z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Jana Topora z Łęki żabieckiej. 3359

Sąd powiatowy. Oddział I.

Dąbrowa, dnia 8. stycznia 1925 r.

Ogłoszenie.

POWIATOWY ZWIĄZEK KREDYTOWY STOW. ZAREJ. Z OGR. POR. W SKALE N/Z.

podaje niniejszem do wiadomości pp. członków, iż dnia 10 maja 1925 o godz. 5 popoł. odbędzie się w domu p. Natana Drimera

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym

1. Sprawozdanie członków Zarządu z czynności i rachunków za czas od r. 1914 do r. 1924.
2. Udzielenie członkom Zarządu absolutorjum na wyżej wymieniony czas działania.
3. Uchwalenie likwidacji Stowarzyszenia.
4. Wybór likwidatorów.
5. Wnioski członków.

Zauważa się, iż w razie niedojścia do skutku zwołanego niniejszem Walnego Zgromadzenia, odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie dnia 24 maja 1925 o godz. 5 popoł. w wymienionym domu z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych członków prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Skała, dnia 20 kwietnia 1925.

Powiatowy Związek kredytowy Stow. zarej. z ogr. por. w Skale n/Z.

NATHAN DRIMER B. FIDERER.

Do zgłoszenia swych roszczeń wzywa się po myśli art. 76 ustawy z d. 11 grudnia 1920 Nr. 111 Dz. U. R. pp. wierzycieli Towarzystwa kredytowego w Kozłowie Stow. zarej. z ogr. por., które uchwałą Sądu okręgowego oddz. II. w Brzeżanach z dnia 7 marca 1925 l. czyn. Firm. 54/25 Stow. I. 813 rozwiązane zostało.

Likwidatorowie:

Abraham Chaim Kaminker w Tarnopolu, Rynek 5.

Eliasz Fenster w Kozłowie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Spółdzielni z ogr. odpow. „KRASPOL“ we Lwowie odbędzie się dnia 2 maja 1925 o godz. 17 we Lwowie ul. Alembeków 8.

Porządek dzienny:

1. Zmiana §§ 1, 7 i 25 statutu.
2. Wnioski członków.

DYREKCJA.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 4 zł. — z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 4 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. **JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Ski Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Płockiego.**